

O grzeczności akademickiej bez emocji ...? Emocjonalne wartościowanie grzeczności przez kieleckich studentów na przykładzie akademickiej korespondencji elektronicznej

Über akademische Höflichkeit ohne Emotionen ...? Emotionale Bewertung der Höflichkeit von en Studenten aus Kielce am Beispiel der elektronischen Korrespondenz im universitären Bereich

Höflichkeit hat mehrere Gesichter und wird unterschiedlich definiert. Wenn die Menschen die in ihrem Kulturkreis angenommenen Höflichkeitsformeln respektieren und verwenden, dann kann dies als Garant einer bestimmten gesellschaftlichen Ordnung sowie einer gewissen Hierarchie interpretiert werden. Der Verzicht auf die geltenden Normen könnte dagegen emotionale Reaktionen hervorrufen, insbesondere im Falle von stark hierarchischen Gruppen, zu denen ganz gewiss die akademischen Gemeinschaften in Polen gehören. Das Ziel des Beitrags ist es, die Frage zu beantworten, ob die Analyse der (Un)Höflichkeitsmanifestationen in der akademischen E-Mail-Korrespondenz bei den Studenten Emotionen hervorrufen kann.

Schlüsselwörter: Emotionen, sprachliche Höflichkeit, akademischer Alltag

Unemotionally about Academic Politeness ...? Emotional Evaluation of Politeness by Kielce Students on an Example of the Academic Electronic Correspondence

Politeness has many faces and definitions. When people respect and use the politeness formulas which were adopted in their culture then this could be interpreted as a guarantee of a certain social order and hierarchy. To cease following the valid standards could possibly result in emotional reactions especially when it comes to environments where the power order matters more than elsewhere, which would include the academic communities in Poland. The main aim of the article is to answer the question whether the analysis of politeness manifestations in the university e-mail correspondence could perchance trigger emotions by the group of students, who were investigating the problem.

Keywords: emotions, linguistic politeness, academic daily routine

Author: Barbara Maj-Malinowska, Jan Kochanowski University in Kielce, ul. Żeromskiego 5, 25-369 Kielce, Poland, e-mail: bmm@scjo.pl

Received: 12.6.2020

Accepted: 23.6.2020

1. Uwagi wstępne

Środowisko akademickie zajmuje ważne miejsce w różnorodnej, podzielonej na oddziaływające na siebie wzajemnie warstwy, tkance społecznej. Z pojęciem wyższej uczelni wiąże się nie tylko skojarzenie z miejscem, w którym tworzona i przekazywana jest wiedza,

niezbędna do prawidłowego funkcjonowania oraz dalszego rozwoju danego społeczeństwa, lecz także szersze wnioski etyczne. Ośrodki akademickie przywołują na myśl związane z nimi autorytety oraz oczekiwania społeczne, odnośnie do przestrzegania przez utytułowanych przedstawicieli środowisk akademickich wysokich norm kulturowych, w tym również prawidłowego stosowania przyjętych norm językowych czy zasad etyki językowej, której częścią składową będzie grzeczność językowa.

W artykule podejmuję próbę refleksji nad tym, jak wygląda współczesna komunikacja akademicka w relacjach asymetrycznych w jej wydaniu elektronicznym oraz zastanowienia się nad tym, czy ocena codziennych praktyk grzecznościowych wykładowców i innych studiujących budzi emocje wypowiadających się na ten temat studentów.

Podstawę analizy stanowi korpus 50 prac studentów trzeciego roku studiów stacjonarnych oraz (w nielicznych przypadkach) studentów czwartego roku studiów niestacjonarnych różnych kierunków technicznych Politechniki Świętokrzyskiej pisanych w ramach projektów zaliczeniowych z przedmiotu „Akademickie dobre wychowanie” w latach 2016/2017 oraz 2017/2018. Prace przygotowywane były indywidualnie lub w grupie dwuosobowej¹.

Zastosowaną metodę badawczą można określić jako sondaż diagnostyczny. W opinii Mieczysława Łobockiego sprzyja ona z jednej strony zgromadzeniu opinii badanych o różnych kwestiach istotnych z punktu widzenia przeprowadzanego badania, z drugiej strony pozwala lepiej poznać sposób widzenia przez badanych interesujących badacza zagadnień (Łobocki 2009: 246). Należy przy tym wziąć pod uwagę fakt, że metoda ta „nie może [...] pretendować do rozstrzygnięcia o słuszności lub fałszywości tych opinii” (Łobocki 2009: 247). W ramach powierzonego zadania badawczego studenci zostali poproszeni o przeprowadzenie własnej analizy dotyczącej (nie) grzeczności w przestrzeni akademickiej. Zadanie polegało po pierwsze na wyszukaniu autentycznych, aktualnych przykładów wiadomości z obszaru komunikacji akademickiej z jednej z trzech grup tekstów (do wyboru), takich jak np. ogłoszenia wywieszane na drzwiach pokoi wykładowców oraz na tablicach ogłoszeniowych dziekanatów, listy elektroniczne lub rozmowy na forach internetowych dotyczące spraw związanych z uczelnią i życiem akademickim. Z podanych przykładów należało usunąć wszelkie dane personalne pozwalające na identyfikację ich autorów.

Po drugie studenci zostali poproszeni o odnalezienie form i przejawów zachowań grzecznościowych w wyszukanych przez siebie kartkach ogłoszeniowych oraz informacyjnych lub mailach w relacji student – wykładowca, wykładowca – student, student – pracownik administracyjny, pracownik administracyjny – student, a także w relacji student – student, czyli w przykładach oficjalnej komunikacji asymetrycznej oraz nieoficjalnej komunikacji symetrycznej. Podobnej analizie miały zostać poddane przykłady rozmów pomiędzy studentami na uczelnianych forach internetowych.

¹ Autorami analizowanych prac było łącznie 86 studentów, w tym 27 kobiet i 59 mężczyzn. Studenci nie mieli obowiązku podawania swojego wieku, można jednak przyjąć, że w przypadku osób studiujących na trzecim roku studiów stacjonarnych byli to głównie 22-latkowie.

Z założenia do badania miały zostać wybrane ogłoszenia/maile/rozmowy typowe, stosowane/formułowane/prowadzone na co dzień przez pracowników naukowych, administracyjnych oraz samych studentów.

Trzecim krokiem było dokonanie przez studentów analizy i oceny dostrzeżonych w podanych przykładach formuł i strategii grzecznościowych lub interpretacja kwestii ich pominięcia w przytaczanych przez siebie przykładach.

Podsumowując należy stwierdzić, że w obszarze zainteresowań przeprowadzonego badania znajduje się przede wszystkim kwestia wartościowania etykiety językowej, istniejących w tym względzie w środowisku akademickim norm i obyczajów dotyczących np. stosowanych w oficjalnej i nieoficjalnej komunikacji form adresatywnych². Badanie miało ponadto dostarczyć informacji na temat przejawów świadomości samych studentów odnośnie do obecnego stanu grzeczności w środowisku akademickim, a także oceny własnego ich udziału oraz udziału innych przedstawicieli środowiska w jej kształtowaniu i pielęgnowaniu, jak również kwestię dostrzegania i poczucia sprawstwa w przypadku zachowań powszechnie uznawanych za niegrzeczne.

Niniejszy artykuł podejmuje wyłącznie temat pojawiających się w pracach studentów reakcji emocjonalnych, które można było zaobserwować w niektórych ich wypowiedziach. Reakcje te wydają się produktem ubocznym badania. Tym niemniej są interesującym i cennym źródłem dodatkowych informacji właśnie dlatego, że nie były zamierzone. Ze względu na obszerną podstawę materiałową w tekście odniosę się wyłącznie do części przykładów z drugiej grupy tekstów, czyli analiz korespondencji elektronicznej w obiegu akademickim w postaci e-maili w relacjach nierównorzędnych student – wykładowca, wykładowca – student.

2. List elektroniczny na wyższej uczelni – gatunek, netykieta, pragmatyka, etyka

Pod pojęciem listu elektronicznego, określanego potocznie jako e-mail, będzie rozumiana powszechnie występująca w sieci internetowej forma komunikacji, której pierwowzorem jest tradycyjny list papierowy. Każdy z uczestników procesu komunikacji posiada w tym przypadku własny adres mailowy i może przysyłać oraz odbierać komunikaty za pomocą urządzeń elektronicznych typu komputer, tablet czy telefon komórkowy w dowolnym czasie i miejscu pod warunkiem dostępu do sieci internetowej.

Ze względu na funkcję i obieg poczty elektronicznej Grzenia (2002) dzieli listy elektroniczne na: 1) prywatne – w wymianie uczestniczą dwie osoby, 2) półprywat-

² Pierwszą definicję pojęcia formy adresatywnej na gruncie językoznawstwa polskiego sformułował Eugeniusz Tomiczek, który przyjął, że należą do nich: „[...] wszystkie wypowiedzi performatywne, które za pomocą wyrażen pronominalnych [...], nominalnych [...] i atrybutywnych [...] oraz ich potencjalnych kombinacji wytwarzają określony, społecznie wykształcony stopień i charakter dystansu między nadawcą i odbiorcą w bezpośrednim akcie komunikacji językowej” (Tomiczek 1983: 24–25).

ne i niepubliczne – tu w wymianie wiadomości może uczestniczyć więcej osób, ale ich status jest równorzędny, a tematyka związana z życiem codziennym oraz 3) publiczne – kryterium wyróżniającym jest fakt uczestnictwa w komunikacji większej liczby osób (por. Grzenia 2012: 159). List elektroniczny w środowisku akademickim będzie należał do tej ostatniej kategorii. Wprawdzie wymiana wiadomości pomiędzy studentem a wykładowcą to najczęściej komunikacja obejmująca dwie osoby, jednak studenci kierują prośby oraz zapytania do prowadzących nie tylko we własnych sprawach i we własnym imieniu, lecz często w imieniu innych osób ze swojej grupy lub roku. Często też używany w relacjach z wykładowcą adres mailowy jest adresem całej grupy. Za kwalifikacją do ostatniej grupy świadczy ponadto nierównorzędny status komunikujących się osób w przypadku relacji student – wykładowca.

Wiadomość e-mail różni się od tradycyjnego listu w kilku zasadniczych punktach. Najistotniejszą kwestią wydaje się tutaj szybkość przekazu, której bezpośrednią konsekwencją jest zwięzła (licząca przeważnie nie więcej niż kilka zdań) treść redagowanych wiadomości oraz mniej staranny kształt językowy tekstu – w badaniach gatunku stwierdzono występowanie większej liczby równoważników, anakolutów, błędów literowych i ortograficznych. E-mail pozwala również na dodawanie załączników, animacji czy zdjęć (por. Zdunkiewicz-Jedynak 2013: 91). W opinii Grzeni (2012) list elektroniczny ma ponadto charakter bardziej dialogowy w stosunku do monologicznej postaci listu tradycyjnego (Grzenia 2012: 161). Ta ostatnia cecha zbliża e-mail gatunkowo do rozmowy bezpośredniej lub telefonicznej, co ostatecznie nadaje tej formie komunikacji hybrydowy charakter. Zdaniem Marcjanik (2013) „w tym samym e-mailu znajdujemy najczęściej oba te wzorce: początek e-maila odwzorowuje na ogół rozmowę, zakończenie zaś list” (Marcjanik 2013: 70).

Szybkie upowszechnienie się w ostatnich trzech dziesięcioleciach tej formy komunikacji doprowadziło do skodyfikowania pożądanych zachowań użytkowników poczty elektronicznej w postaci internetowego przewodnika savoir vivre’u po świecie komunikacji elektronicznej zwanego **netykieta**.

Ograniczając omówienie zagadnień etykietalnych w korespondencji elektronicznej na wyższej uczelni do niezbędnego minimum, należy podkreślić za Marcjanik (2013: 71), że ze względu na oficjalny charakter takiej formy komunikacji do grzecznościowych wymogów należy tu zarówno forma graficzna wiadomości, wolna od błędów literowych, ortograficznych oraz uwzględniająca znaki diakrytyczne, jak i przemyślany, aktualny temat e-maila, który pozwoli odbiorcy na odpowiednie odniesienie się do niego. W następnej kolejności warto podkreślić wagę właściwie dobranego nagłówka. W uniwersytecie studenci, zwracając się mailowo do wykładowców, piszą do osób o wyższej randze pragmatycznej, dlatego przyjętą formą jest tutaj: *Szanowny Panie/Szanowna Pani + stopień/tytuł naukowy prowadzącego zajęcia*. Zwroty typowe dla stylu kolokwialnego mogą być natomiast stosowane w symetrycznych relacjach student – student. Kolejnym zaleceniem grzecznościowym jest informacyjne nawiązanie kontaktu z odbiorcą, które w przypadku wiadomości od studenta do osoby

prowadzącej może przykładowo wyglądać następująco: *Zwracam się do Pana Profesora w imieniu grupy VII z prośbą o* W kwestii zakończenia wiadomości oficjalnej odpowiednią formułą finalną będzie jedna z dwóch najczęściej stosowanych form: *Z poważaniem* lub *Z wyrazami szacunku*, która koresponduje z zastosowanym powyżej nagłówkiem wyrażającym dystans. E-mail powinien obowiązkowo zakończyć się podpisem (por. Marcjanik 2013: 70–75). Autorka wydanego w 2019 roku najnowszego poradnika „Kultura zachowań językowych w internecie” Alina Naruszewicz-Duchlińska podkreśla również konieczność zachowania tego samego stylu przy otwarciu oraz zamknięciu korespondencji (Naruszewicz-Duchlińska 2019: 117).

W rozważaniach pragmatycznych rozpatrujących stosunek znaków do użytkowników języka, czyli nadawców i odbiorców komunikatów, Grice (1975) podkreśla wagę ogólnej zasady kooperacji, w myśl której uczestnicy aktu komunikacji współpracują ze sobą i są w równym stopniu odpowiedzialni za jakość i sposób przekazu. Należy w tym miejscu podkreślić, że teoria implikatur konwersatoryjnych autorstwa Grice’a (1975) jest jednym z fundamentów, na których oparte są wszystkie współczesne koncepcje grzeczności (w szczególności te dotyczące grzeczności językowej). Badacz zakłada, że komunikacja jest celowym i racjonalnym zachowaniem opartym na współpracy między partnerami rozmowy, ponieważ dążą oni do znanego sobie celu. Zasada kooperacji Grice’a oparta jest na czterech maksymach szczegółowych. Są to:

„Maksyma ilości:

- 1) Uczyń swój udział tak informatywnym, jak to jest wymagane z punktu widzenia aktualnych celów wymiany;
- 2) nie czynj swego udziału bardziej informatywnym niż to jest wymagane.

Maksyma jakości:

- Staraj się czynić swój udział takim, aby był zgodny z prawdą: 1) nie mów tego, o czym sądzisz, że jest fałszywe; 2) nie mów tego, dla czego nie masz należytego uzasadnienia.

Maksyma odniesienia:

Mów na temat.

Maksyma sposobu:

- Mów zrozumiale: 1) unikaj niejasności wyrażania; 2) unikaj wieloznaczności; 3) mów zwięźle (unikaj niepotrzebnej rozwlekłości); 4) mów w sposób uporządkowany” (por. Zdunkiewicz 1993: 263).

Pojęcie komunikacji jest więc tutaj, jak widać, nierozzerwalnie związane z wzajemnym zaufaniem partnerów (gdy mowa jest o mówieniu prawdy) oraz szacunkiem, którym należy obdarzyć rozmówcę (poprzez zwięźle, uporządkowane przekazywanie właściwej ilości informacji dotyczących omawianego tematu). Przypomniane maksymy wydają się idealnie pasować do gatunku, jakim jest list elektroniczny, choć zostały sformułowane w czasie, gdy ta forma korespondencji nie była jeszcze powszechnie dostępna.

Zasady grzeczności językowej w korespondencji elektronicznej na wyższej uczelni, mające na celu wyrażenie szacunku dla partnera komunikacji, oparte są zatem na głębszych normach etycznych obowiązujących w każdej komunikacji międzyludzkiej. Normy te, gdy zostaną uszczegółowione, nakazują m.in. podmiotowe traktowanie rozmówcy, pozwolenie mu na przedstawienie własnego punktu widzenia oraz zapewnienie partnerowi komunikacji bezpieczeństwa i akceptacji, wynikające z chęci zrozumienia jego racji, które staje się możliwe dzięki wysłuchaniu rozmówcy z dobrą wolą i bez uprzedzeń. Do zachowań nieetycznych zaliczane są z kolei takie postawy, jak: krzywdzenie drugiego człowieka słowami poniżającymi, szyderczymi lub wulgarnymi, kłamstwo i manipulacja, narzucanie poglądów, jak również nieżyczliwe słuchanie czy wreszcie zerwanie dialogu (por. Puzynina/Pajdzińska 1996: 42–43, za: Zdunkiewicz-Jedynak 2013: 196–197).

3. Wartościowanie grzeczności a kwestia emocji w komunikacji akademickiej

W tym miejscu warto zadać pytanie o to, czy etyczna komunikacja na wyższej uczelni, której przejawem jest m.in. stosowanie elementów grzecznościowych, jest wartościowana przez współczesnych studentów w sposób pozytywny, negatywny czy też może problematyka grzeczności jest studiującej młodzieży obojętna.

Pod pojęciem **wartościowania** rozumiem: „dokonywanie ocen, formułowanie sądów oceniających, zawierających aprobatę lub dezaprobatę danego stanu rzeczy, zjawiska, zdarzenia lub zachowania się (postępowania) z pewnego punktu widzenia, pod określonym względem” (Internetowy Słownik Języka Polskiego PWN 2019). W Słowniku języka polskiego pod reakcją Witolda Doroszewskiego termin *wartościowanie* wywiedziony jest od czasownika *wartościować*, którego definicja brzmi: „oceniać wartość czegoś, klasyfikować według wartości: wypowiedzanie sądów wartościujących [...]” (Słownik języka polskiego 1968: 879).

Na gruncie językoznawstwa polskiego bardzo znaną definicję wartościowania przedstawiła Jadwiga Puzynina, która pojęcie to rozumie jako „czynność psychiczną człowieka, polegającą na stwierdzeniu, jakie (i w jakim stopniu) wartości pozytywne lub negatywne [...] właściwe są – zdaniem osoby wartościującej – danym cechom, zachowaniom, stanom rzeczy, a pośrednio przedmiotom” (Puzynina 1992: 83). Za podstawę wszelkich wartościowań językoznawczynie uznaje określenia *dobry* i *zły*. *Dobry* oznacza tu wartość pozytywną: „dobre jest to, co jest takie, jakie chcemy, żeby było”, *zły* symbolizuje wartość negatywną: „złe jest to, co jest takie, jakie nie chcemy, żeby było” (Puzynina 2014: 11). Odpowiadając na pytanie co człowiek wartościuje, badaczka stwierdza: „całą otaczającą go rzeczywistość, możliwe światy pojawiające się w jego świadomości, samego siebie, swoje możliwości, przymioty, poczynania” (Puzynina 2004: 183). Związek z indywidualną wolą jednostek każe, zdaniem językoznawczynie, spodziewać się dużych różnicowań w wartościowaniach poszczególnych osób. Jednocześnie wiele obiektów wartościowań ocenianych jest podobnie ze względu na przynależność jednostek do określonej kultury (por. Puzynina 2014: 11).

W świetle przedstawionej uprzednio ogólnej zasady kooperacji Grice'a wydawać by się mogło, że dla każdego uczestnika komunikacji szacunek dla rozmówcy, wyrażony m.in. poprzez odpowiednie formuły grzecznościowe, jest rzeczą ważną, ponieważ sprzyja współpracy i pozwala na osiągnięcie założonego celu rozmowy czy wymiany korespondencji. Taki sposób rozumowania świadczyłby o wartościowaniu pozytywnym. Jego wyrazem w przypadku studentów oraz np. rozpoczynających życie zawodowe wykładowców byłoby przykładowo zasięgnięcie informacji na temat oczekiwań uprzejmościowych partnerów komunikacji w środowisku akademickim oraz nauczanie się i wprowadzenie w życie przyjętych zasad i kanonów tamże obowiązujących. O negatywnym wartościowaniu lub obojętnym stosunku do grzeczności w relacjach nierównorzędnych mogłoby świadczyć takie zachowanie partnerów komunikacji lub tylko jednego z nich, które polegałoby przykładowo na formułowaniu wiadomości bez zastosowania jakichkolwiek form grzecznościowych lub na zupełnym braku dbałości o poprawność językową czy o logiczną strukturę tekstu. Zarówno wartościowanie negatywne, jak i obojętność mogą być związane z jednej strony z deficytem wiedzy rozmówców na temat panujących zwyczajów grzecznościowych, z drugiej zaś ze świadomym odrzuceniem przez nich przyjętych kanonów.

W przypadku pojęcia **emocje**³ brak jest w świecie naukowym jednej definicji. Na potrzeby niniejszych rozważań przyjmuję za Dąbrowskim (2012), że „emocje to spowodowane fizjologicznymi i neuronalnymi zmianami stany psychofizyczne, o zabarwieniu uczuciowym, posiadające komponent poznawczo-ocenny i siłę motywującą, którym zwykle towarzyszą zewnętrzna ekspresja i działanie” (Dąbrowski 2012: 321). Warto przy tym podkreślić, że „emocje i nastroje często determinują spostrzeganie określonego obiektu i świata” (Dąbrowski 2012: 325). W opinii Tymiakina (2017) emocje we wzajemnych relacjach pojawiają się z reguły wtedy, gdy wartościowanie jakiejś kwestii/zasady/postawy/zdarzenia (świadome lub nieświadome) każdej z komunikujących się ze sobą stron jest inne: „Do ich wzbudzenia wystarcza np. już sama tylko możliwość, że dane wydarzenie może okazać się dla doświadczającego podmiotu dobre lub złe albo nawet że kojarzy się podmiotowi z czymś dobrym lub złym” (Tymiakin 2017: 204). Emocje będące spontanicznymi reakcjami człowieka na określoną sytuację lub wytwarzający je obiekt zawsze w naturalny sposób towarzyszą procesowi wartościowania (por. tamże).

4. Wyniki badań

Emocjonalny wymiar grzeczności w korespondencji elektronicznej w obiegu akademickim w postaci e-maili w relacjach nierównorzędnych student – wykładowca, wykładowca – student, będący przedmiotem niniejszych rozważań, nie był zamierzo-

³ W językoznawstwie polonistycznym tematyka emocji obecna jest od dawna, wśród licznych publikacji warto wymienić przykładowo monografię Grabiasa (1981), artykuł Wojtczuk (2009), tom pod red. Nowakowskiej-Kempnej/Dąbrowskiej/Anusiewicz (2000).

nym celem badania. Uzyskane rezultaty zachęcają jednakże do podjęcia się dociekań w kwestii emocji towarzyszących procesom komunikacji akademickiej. Interpretując wyniki, należy przy tym uwzględnić, że analizowane prace były pisane na potrzeby uzyskania zaliczenia końcowego jednego z przedmiotów obowiązkowych, co mogło mieć wpływ na wybór ocenianych przez studentów przykładów. Należy bowiem przyjąć, że mimo prośby prowadzącego o przytoczenie przez studiujących jak najbardziej typowych przykładów wymiany korespondencji na uczelni, część osób mogła wyeliminować niektóre wiadomości, np. takie, które stawiałyby innych studentów lub osoby prowadzące w niekorzystnym świetle. Przedstawionych wyników nie wolno ponadto uogólniać – wypada założyć, że prezentowane poglądy są reprezentatywne wyłącznie dla tej konkretnej grupy badawczej.

Oficjalny typ elektronicznej komunikacji akademickiej pomiędzy wykładowcami a studentami powinien w zasadzie być pozbawiony jakichkolwiek emocji. Jednakże studenci, kierując prośby i zapytania do osób prowadzących, prawdopodobnie nie zawsze zdają sobie sprawę z tego, jak ich wiadomość zostanie odebrana przez wykładowcę, ani z faktu, że może ona wywołać emocje u odbiorcy ze względu na jej treść lub formę, czego ilustracją niech będą poniższe opisy sytuacji komunikacyjnych pochodzące z prac:

- (1) *Wykładowca w pierwszej kolejności poucza studenta, że nie powinien zwracać się do niego z prośbą o listy obecności, **podkreśla to użyciem kilku wykrzykników, co świadczy o jego silnym oburzeniu**. Jest to zrozumiałe, ponieważ student, który podkreśla, że pisze w imieniu całego pierwszego roku, sugeruje, że studenci chodzą na wykład jedynie dla obecności i płynących z tego korzyści, a nie dlatego, żeby wynieść jakąkolwiek wiedzę z danego przedmiotu. Wykładowca **poczuł się urażony** i wyraził to w dwóch pierwszych zdaniach swojego maila. Ostatnie zdanie jest pozbawione jakichkolwiek emocji i wykładowca informuje studenta, że w załączniku przesyła listę pytań, zatem ta prośba mimo wszystko została spełniona.*
- (2) *Odbiorca użył grzecznościowej apostrofy „Szanowni Państwo” i w sposób jasny i zwięzły odpowiedział na zadane pytanie. Z dopisku wywnioskować można, że **poczuł się urażony** nieprawidłową formą otrzymanej wiadomości. Potwierdził błędy wymienione powyżej, dotyczące braku grzecznościowego przywitania i zakończenia. [...] i wprost zwrócił uwagę autorowi wiadomości.*

W przytoczonych powyżej przykładach studenci bezpośrednio nazywają emocje wykładowców (złość), używając takich określeń, jak: *poczuł się urażony* czy *co świadczy o jego silnym oburzeniu*. Zastosowany w opisie przymiotnik *silny* wprowadza przy tym dodatkową informację o swoistym stopniowaniu leksemu *oburzenie*. Interpretujący wiadomości studenci dostrzegają ponadto wyrażenie emocji przez wykładowcę za pomocą interpunkcji – *podkreśla to użyciem kilku wykrzykników*.

Z drugiej strony wykładowcy również nie zawsze biorą pod uwagę to, jak będzie odebrana ich lakoniczna odpowiedź na prośbę studentów:

- (3) W rozmowie zauważyć można **lekceważący stosunek** wykładowcy do studenta. Mimo, iż wiadomość dostarczona do wykładowcy była jasno sprecyzowana, zawierała elementy grzecznościowe, to wykładowca nie próbował znaleźć dogodnego terminu, czy też nie zaproponował innego, tylko **z góry założył i odpowiedział, że nie ma takiej możliwości**. W odczuciu studentki można potraktować taką odpowiedź **lekceważąco**, ponieważ wykładowca dostał wszystkie możliwe informacje a mimo to **nie podjął próby** przełożenia tych zajęć.
- (4) Według mnie wszyscy odbiorcy komunikatów z wymienionych przykładów świadomi są roli form grzecznościowych, aczkolwiek student, który na swoje pytanie o ocenę otrzymał wiadomość, której treść to tylko „3.0” **mógłbyć zakłopotany i nie pewny intencji** swojego rozmówcy.
- (5) Ta korespondencja pochodzi z prywatnej skrzynki mailowej, dotyczy ona projektu z tego samego przedmiotu co poprzednio, lecz mamy tu do czynienia nie z Panem magistrem, a Panem profesorem katedry. Prace nad projektem przebiegały bardzo powolnie z racji **słabej komunikacji** pomiędzy prowadzącym a studentem. **Widać tu obustronną niechęć do współpracy**. Należy zwrócić uwagę na **brak rozpoczęcia i zakończenia maila**, jak również **jakichkolwiek form grzecznościowych użytych przez obydwie strony**, które **musiały** ze sobą współpracować. Prowadzący używa **kolokwializmów oraz krótkiej, dosadnej formy przekazu**. **Niestety nie miał on w zwyczaju wyjaśniać** jakie student popełnia błędy. Przekaz jest bardzo niejasny, co znacznie spowalnia pracę.

Wyrazem emocji (gniew) w przykładzie trzecim jest dwukrotne użycie leksemu *lekceważący*. O emocjonalnej reakcji osoby analizującej (jej rozczarowaniu) świadczy ponadto kolejne powtórzenie – wykładowca *z góry założył i nie podjął próby* wyjścia naprzeciw oczekiwaniom studentów. Przykład czwarty wskazuje na zakłopotanie i niepewność studenta – odbiorcy wiadomości. Piąta wypowiedź negatywnie ocenia zarówno samą współpracę, jak i jakość komunikacji pomiędzy prowadzącym a studentem (niespełnione oczekiwanie). Mowa jest o *słabej komunikacji* oraz *obustronnej niechęci do współpracy*, wyrażanej przez niestosowanie form grzecznościowych przez żadną ze stron, używanie kolokwializmów i *krótkich, dosadnych* form przekazu przez wykładowcę (gniew, rozczarowanie). Partykula *niestety*, wprowadzająca informację o braku zwyczaju prowadzącego wyjaśniania błędów popełnianych przez studenta, uwypukla negatywne nacechowanie wypowiedzi.

Różne dyscypliny naukowe dzielą emocje zasadniczo na dwa typy: pozytywne i negatywne. W przeprowadzonych przez studentów analizach można zaobserwować zarówno te pierwsze, jak i drugie. Przykładem mogą być następujące wypowiedzi studentów, w których ujawniają się negatywne emocje wobec partnerów komunikacji w relacjach asymetrycznych⁴:

⁴ Wszystkie przytoczone przykłady wypowiedzi studentów zostały zacytowane z zachowaniem oryginalnego brzmienia. Błędy literowe, gramatyczne, interpunkcyjne oraz wszelkie

- (6) Odpowiadający (profesor) przekazuje informacje w **bardzo minimalistyczny** sposób. Nie stosuje żadnych zwrotów grzecznościowych, co więcej, nie odpowiada **nawet** pełnym zdaniem. Jest to **bardzo lekceważące** podejście, **silnie nacechowane negatywnymi emocjami**.
Elementy grzecznościowe mają na celu nadanie odpowiedniej formy przekazowi, wyrażeniu szacunku do adresata. Stawiam tezę, że zwroty te zostały pominięte **celowo i z premedytacją, mimo świadomości** jaki wydzźwięk ma takie zachowanie. Świadczy to jedynie o **bardzo niskiej** kulturze rozmówcy.
- (7) Każdy człowiek zasługuje na wyrazy szacunku. Podczas konwersacji nie powinna być widoczna różnica podziału na „**ważnych i ważniejszych**”. [...] Brak takich lub podobnych zwrotów grzecznościowych może powodować u odbiorcy negatywne emocje które później mogą mieć wpływ na relacje pomiędzy stronami. [...] Jeśli autor listu nie umieszcza zwrotów grzecznościowych prawdopodobnie **nie czuje szacunku** do odbiorcy, lub nie posiada **zbyt wysokiej kultury** osobistej. Uważamy, że wykładowca lub pracownik administracyjny **powinien** wykazać się wysoką kulturą osobistą i **powinien** być świadomy roli jaką pełnią zwroty grzecznościowe. Podane przez nas przykłady potwierdzają jednak iż nie zawsze tak jest. Zdecydowanie częściej brak zwrotów grzecznościowych dostrzega odbiorca.
- (8) W początkowej fazie rozwoju konwersacji wykładowca zapytany czy może skonsultować osobiście projekt **odpisuje krótko że jest to nie możliwe i nie proponuje** jakiegoś innego terminu lecz **ucina rozmowę** i prawdopodobnie gdyby nie **wysiłek** ze strony studenta projekt nie zostałby skonsultowany. W naszym odczuciu wykładowca traktuje studenta z **odrąceniem i ewidentnie daje mu do zrozumienia że nie chce bardzo** konsultować tego projektu. [...]
Rozmowę tą można było przeprowadzić inaczej pod względem grzecznościowym zwłaszcza ze strony wykładowcy gdyż student cały czas zachowuje się bardzo kulturalnie i w takim samym tonie są jego wypowiedzi **mimo niechęci** odbiorcy.
- (9) Z mojej strony, zawarłem w wiadomości zwroty grzecznościowe do adresata zaczynając od „Szanowny Panie...”, a kończąc na „Z poważaniem...”. W odpowiedzi **niestety trudno doszukać się choćby jednego**.
- (10) Wykładowca **nie użył żadnego** elementu grzecznościowego. Przekazał jedynie w odpowiedzi informacje z ocena uzyskaną przez studenta. Student **użył** elementów grzecznościowych.

niezręczności stylistyczne nie są przy tym przedmiotem niniejszej analizy. Ich unaocznienie pozwala jednak na przywołanie bardziej prawdziwego obrazu studenta uczelni technicznej, dla którego zmagania z polszczyzną na potrzeby napisania pracy zaliczeniowej z przedmiotu o charakterze humanistycznym okazały się być sporym wyzwaniem i ujawniły liczne deficyty w zakresie znajomości języka ojczystego. Wyróżnienia w cytowanych fragmentach – B. M. M.

W przykładzie szóstym wyraźnie widać skłonność do emocjonalizacji przekazu poprzez intensyfikację oceny: *bardzo minimalistyczny, bardzo lekceważące, silnie nacechowane, bardzo niskiej* – wzmocnienie oceniających przymiotników przysłówkami wskazuje na to, że oceniane przez studenta właściwości przewyższają w jego opinii normę. Wzmocnienie kategoryczności oceny można zaobserwować także w wyrażeniu: *celowo i z premedytacją, mimo świadomości*, które implikuje złą wolę nadawcy. Podobny sposób opisu znaleźć można w przykładzie ósmym: *odpisuje krótko, ucina rozmowę, traktuje studenta z odtrąceniem, ewidentnie daje mu do zrozumienia, nie chce bardzo*.

Autor siódmej wypowiedzi ujawnia swoje emocje, opisując członków społeczności akademickiej jako *ważnych i ważniejszych*. Na tych drugich nakłada powinność wykazywania się wysoką kulturą osobistą.

W trzech ostatnich wypowiedziach (przykłady 8–10) negatywne emocje wyrażone są poprzez bezpośrednie porównanie zachowań nadawcy i odbiorcy komunikatu: *wykładowca traktuje studenta z odtrąceniem – student cały czas zachowuje się bardzo kulturalnie; z mojej strony, zawarłem w wiadomości zwroty grzecznościowe – w odpowiedzi niestety trudno doszukać się choćby jednego; wykładowca nie użył żadnego elementu grzecznościowego – student użył elementów grzecznościowych*.

Przykładem wyrażania pozytywnych emocji względem nadawcy komunikatu w relacji nierównorzędnej mogą być z kolei następujące wnioski autorów prac:

- (11) *Profesor mimo swojej pozycji stara się przełamać bariery komunikacyjne skracając dystans, poprzez wykorzystywanie emotikon, które w listach oficjalnych nie są na porządku dziennym, a nawet mogą być odebrane jako przejaw braku manier. [...] Autor nie zapomina o zwrotach grzecznościowych, oraz zachowaniu odpowiedniej etykiety. Treść przekazywana jest w sposób kulturalny. [...] Czytając list można odczuć szacunek do rozmówcy. Autor przekazuje uwagi do projektu w sposób delikatny i taktowny, nie można odczuć negatywnych emocji.*
- (12) *Warto zwrócić uwagę na sposób w jaki pisał wykładowca. Okazał mi duży szacunek poprzez sposób w jaki do mnie pisał, a wiadomość po czterech dniach z pytaniem czy udało mi się znaleźć promotora pokazuje, że był zainteresowany sprawą i o niej pamiętał. Na koniec okazał zadowolenie z powodu udanego zakończenia mojej sprawy.*
- (13) *Tę wiadomość otrzymała nasza grupa od prowadzącego laboratorium z wiodącego przedmiotu dla naszego kierunku w tym semestrze. Być może użyte „Witam” nie jest do końca prawidłowe, i znacznie lepszym rozpoczęciem byłaby forma „Szanowni Państwo”, jednak jest to jedna z najbardziej prawidłowo napisanych wiadomości e-mali jakie trafiły do naszej grupy przez cały okres studiów inżynierskich.*

Pozytywne emocje (optymizm, akceptacja) w przykładach jedenastym i dwunastym widoczne są w ocenie postawy nadawcy komunikatu. Studenci doceniają życzliwe

zachowanie wykładowcy stosując rozbudowane opisy: *profesor mimo swojej pozycji stara się przełamać bariery komunikacyjne skracając dystans, poprzez wykorzystywanie emotikon; autor nie zapomina o zwrotach grzecznościowych; czytając list można odczuć szacunek do rozmówcy; autor przekazuje uwagi do projektu w sposób delikatny i taktowny, nie można odczuć negatywnych emocji; okazał mi duży szacunek poprzez sposób w jaki do mnie pisał; był zainteresowany sprawą i o niej pamiętał; okazał zadowolenie z powodu udanego zakończenia mojej sprawy.*

O pozytywnych emocjach względem nadawcy komunikatu w wypowiedzi trzynastej świadczy z kolei próba usprawiedliwiania wykładowcy, który wprawdzie nie zastosował przyjętych w środowisku akademickim zwrotów grzecznościowych, ale wyróżnił się spośród innych prowadzących w korespondencji faktem zastosowania jakiegokolwiek formy powitania z odbiorcą: *być może użyte „Witam” nie jest do końca prawidłowe [...] jednak jest to jedna z najbardziej prawidłowo napisanych wiadomości e-maili jakie trafiały do naszej grupy przez cały okres studiów inżynierskich.*

Negatywne emocje u odbiorcy może wzbudzać nie tylko forma wiadomości, lecz również czas odpowiedzi lub fakt, że nie udzielono jej w ogóle:

- (14) *Student zapytał o obecność magistra na uczelni w następnym dniu. Warto zauważyć, że prowadzący odpisał twierdząco **dopiero dwa dni później, w dodatku w dniu, który jest wolny od zajęć.** [...] W załączonym zrzucie ekranu po stronie studenta jaki i prowadzącego zajęcia występują wszelkie niezbędne zwroty grzecznościowe. W treści komunikatu nie należałoby nic zmieniać poza jego datą i godziną wysłania. Ze względu na zwrot grzecznościowy w wiadomości od nadawcy **powinny znaleźć się przeprosiny za zbyt późną odpowiedź.***
- (15) *Nie wiemy czy odbiorca jest świadomy roli form grzecznościowych, ponieważ **nie odpowiedział na maila, jeśli prowadzący zajęcia podał studentom maila kontaktowego, powinien odczytywać wiadomości na niego wysłane, jeśli wiadomość została odczytana i pozostawiona bez odpowiedzi, jest to brak szacunku w stosunku do studenta** – są to natomiast tylko przypuszczenia nie podparte dowodami.*
- (16) *Poza zaprezentowanymi przykładami, **często zdarza się**, że wysłana wiadomość do prowadzącego nie dostaje odpowiedzi. Co jest tego przyczyną możemy się tylko zastanawiać. Oczywiście, jako pierwsze na myśl przychodzi niedoczytanie wysłanej wiadomości, ale mogą zdarzyć się przypadki, w których student **zostaje zlekceważony.***

Interpretując materiał badawczy, student w przykładzie czternastym wyraża emocje związane ze spóźnioną odpowiedzią prowadzącego (rozczarowanie) za pomocą przysłowka *dopiero*. Ujemne wartościowanie postawy wykładowcy wzmocnione jest dookreśleniem ram czasowych, w których odpowiedź została przesłana: *w dodatku w dniu, który jest wolny od zajęć* oraz sugestią umieszczenia w wiadomości prze-

prosin za zbyt późną odpowiedź. W pozostałych dwóch wypowiedziach brak reakcji wykładowcy na wiadomość przesłaną przez studentów skojarzona została z brakiem szacunku oraz lekceważeniem tych ostatnich, zwłaszcza, że sytuacja nie jest przypadkiem odosobnionym, lecz zdarza się często.

Interesujący poznawczo wydaje się ponadto uwidoczniiony w badaniu stosunek emocjonalny studentów do kwestii stosowania zwrotów grzecznościowych w relacjach asymetrycznych, ich liczby i rodzaju, wyrażony wprost lub implikowany:

- (17) *Komunikacja pomiędzy osobami, które nie znają się dobrze, lub obowiązuje między nimi pewna hierarchia jest **bogata w liczne zwroty grzecznościowe**, obowiązujące w listach oficjalnych. [...] Pierwsza wymiana była **pełna elementów grzecznościowych**, co moim zdaniem w relacji student-prowadzący powinna mieć miejsce z szacunku dla wykładowcy, jak i samego wykładowcy do studenta. [...] Można zaryzykować stwierdzenie, że formy grzecznościowe w korespondencji jest ważniejszy od poprawności językowej, gdyż **każdy chce być zauważony** oraz traktowany z szacunkiem.*
- (18) *Zwroty takie w korespondencji akademickiej mają dokładnie takie samo znaczenie, jak w każdej innej korespondencji. W analizowanym tekście także są one zawarte, dając studentom **poczucie bycia ważnymi i zauważonymi, zamiast ignorowanymi i zbędnymi**.*
- (19) *Elementy grzecznościowe mają **kolosalne znaczenie** w każdym rodzaju komunikacji. Dają one **poczucie bycia szanowanym i traktowanym w sposób poważny** przez nadawcę komunikatu. [...] Nadawca komunikatu prawdopodobnie był świadomy brakujących form grzecznościowych jednak **nie uznał swoich odbiorców (studentów) za równych sobie** i uznaje, iż przekazanie **samej wiadomości jest wystarczające**. Jeśli chodzi o odbiorców komunikatu są oni świadomi brakujących form grzecznościowych, jednakże **biorąc pod uwagę kim jest autor komunikatu** ignorują to i skupiają się na przekazywanej treści.*
- (20) *Rozmowa została przeprowadzona językiem oficjalnym. Zarówno student jak i promotor **użyli wielu zwrotów grzecznościowych**.*
- (21) *Gdyby studenci wiedzieli, że spotka się to ze zwróceniem uwagi przez prowadzącego zajęcia, na pewno skonstruowaliby wypowiedź inaczej. Uważali, że **użycie tych zwrotów jest stratą czasu i zbędnym dodatkiem nie wpływającym na przekaz informacji**. Liczyła się tylko odpowiedź, kiedy dostaną wyniki z kolokwium.*
- (22) *Korespondencja asymetryczna wymaga dodatkowej staranności o słuszność elementów grzecznościowych gdyż w tego typu korespondencjach mamy do czynienia z często osobą, **której język zawiera wiele elementów grzecznościowych**. W takim przypadku osoba niskiego stopnia narażona jest na odbiór jako „niewystarczająco grzeczna” z powodu dużej polaryzacji między językami odbiorcy i nadawcy.*

- (23) *Rozpoczynając wiadomość użyłem zdobytego tytułu przez prowadzącego, napisałem „per Pan” oraz dodałem przymiotnik „szanowny”, a wszystko zostało napisane z dużej litery. Na koniec wiadomości serdecznie pozdrowiłem adresata. [...]*
*Myszę, że pod względem grzecznościowym ciężko coś zmienić, żeby było lepiej. Myszę, że **bardziej „grzecznościowa” wiadomość mogłaby już być groteskowa.***
- (24) *W przypadku drugim student korespondując z wykładownicą, **umyślnie nie używa form grzecznościowych, z bliżej nieokreślonego powodu.*** Naszym zdaniem w tym przypadku nadawca komunikatu jest świadomy braku form grzecznościowych, *ale stwierdził, że są one niepotrzebne.*
- (25) *Odbiorca komunikatu jest świadomy roli jakiej pełnią formy grzecznościowe w kontekście odbioru komunikatu, w przeciwnym wypadku nadawca wiadomości nie używał by ich, **gdyż bez nich wiadomości typu e-mail pisze się o wiele łatwiej i szybciej.***
- (26) *Według nas, odbiorca komunikatu **nie zwraca aż tak dużej uwagi na formy grzecznościowe jak nam, jako odbiorcom się wydaje.*** Są jednak prowadzący, którzy przykładają do tego uwagę i oczekują użycia odpowiednich form grzecznościowych ze strony nadawcy.

Powyższe przykłady ujawniają zróżnicowane wartościowanie elementów grzecznościowych. Określenia: *bogata w liczne zwroty grzecznościowe, pełna elementów grzecznościowych, użyli wielu zwrotów grzecznościowych, której język zawiera wiele elementów grzecznościowych* sugerują, że studenci postrzegają te formy jako sztuczne, nadmiarowe i niepasujące do codziennej komunikacji. Potwierdzeniem tej postawy są uwagi typu: *użycie tych zwrotów jest stratą czasu i zbędnym dodatkiem nie wpływającym na przekaz informacji; bardziej „grzecznościowa” wiadomość mogłaby już być groteskowa; umyślnie nie używa form grzecznościowych, z bliżej nieokreślonego powodu; stwierdził, że są one niepotrzebne; bez nich wiadomości typu e-mail pisze się o wiele łatwiej i szybciej; odbiorca komunikatu nie zwraca aż tak dużej uwagi na formy grzecznościowe.*

Z drugiej strony brak elementów grzecznościowych zdaje się wywoływać negatywne emocje, o czym świadczą następujące wypowiedzi: *elementy grzecznościowe mają kolosalne znaczenie; dają one poczucie bycia szanowanym i traktowanym w sposób poważny przez nadawcę; jednak nie uznał swoich odbiorców (studentów) za równych sobie i uznaje, iż przekazanie samej wiadomości jest wystarczające; dając studentom poczucie bycia ważnymi i zauważonymi, zamiast ignorowanymi i zbędnymi.*

5. Wnioski

Przytoczone powyżej wypowiedzi studentów świadczą w pierwszej kolejności o tym, jak wiele emocji może się kryć za pozornie pozbawioną ekspresji oficjalną formą korespondencji asymetrycznej na wyższej uczelni. Studencka analiza ujawniła, jak bardzo

dotknięty może czuć się student otrzymujący od swojego wykładowcy lakoniczne wiadomości pozbawione elementów grzecznościowych. Uprzejma, wyrażająca zainteresowanie odpowiedź prowadzącego sprawia z kolei, że student czuje się zauważony, a nawet wyróżniony.

Badanie pokazało ponadto, że sami studenci bywają nieświadomi popełnianych przez siebie w korespondencji akademickiej gaf i nietaktów oraz emocjonalnych reakcji, jakie mogą wywołać ich niekiedy nieprzemyślane prośby u odbiorcy o wyższej randze pragmatycznej.

Jeśli chodzi o studenczką ocenę samych elementów grzecznościowych w komunikacji oficjalnej, to widać wyraźnie, że nie czują się oni podczas ich stosowania swobodnie. Postrzegają te formy jako sztuczne, obce ich językowi i zwiększające dystans między rozmówcami. Można tu mówić o pewnej sprzeczności. Z jednej strony studenci nie chcieliby być lekceważeni przez nadawców pomijających formuły grzecznościowe, z drugiej zaś uznają takie zwroty niejednokrotnie za element nadmiarowy o charakterze ornamentacyjnym, który wydłuża treść wiadomości, ale jej treściowo nie wzbogaca, czego przykładem były hiperboliczne sformułowania typu: *bogata w liczne zwroty grzecznościowe, pełna elementów grzecznościowych, użyli wielu zwrotów grzecznościowych*.

Wartościowanie grzeczności przez studentów reprezentujących tę konkretną grupę badawczą wydaje się w świetle przytoczonych wypowiedzi zdecydowanie niejednoznaczne. Czytając prace, można wysnuć przypuszczenie, że to nie brak dobrej woli odpowiada za potknięcia grzecznościowe – głównym problemem studentów są znaczne deficyty w obszarze wiedzy ogólnej zarówno w zakresie grzeczności, jak i posługiwania się właściwymi w danej sytuacji stylami funkcjonalnymi polszczyzny. Polszczyzna potoczna jest w wielu przypadkach jedynym stylem, którym posługują się dziś młodzi dorośli, co w środowisku akademickim okazuje się niewystarczające, stąd pojawiające się emocje i napięcia w komunikacji asymetrycznej. Osobnym problemem badawczym są zaniedbania grzecznościowe niektórych wykładowców, ich przyczyny oraz ich wpływ na powielanie niewłaściwych wzorców.

Wykaz literatury

- DĄBROWSKI, Andrzej. „Wpływ emocji na poznanie”. *Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria* R. 21 Nr 3 (83), (2012): 315–335. <http://journals.pan.pl/Content/93764/PDF/v10271-012-0082-6.pdf>. 16.9.2019.
- DOROSZEWSKI, Witold (red.). *Słownik języka polskiego*, t. 9, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1967. Print.
- GRABIAS, Stanisław. *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie, 1981. Print.
- GRZENIA, Jan. *Komunikacja językowa w Internecie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012. Print.

- Internetowy Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/wartosciowanie.html>. 16.9.2019.
- ŁOBOCKI, Mieczysław. *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2009. Print.
- MARCJANIK, Małgorzata. *Grzeczność w komunikacji językowej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2013. Print.
- NARUSZEWICZ-DUCHLIŃSKA, Alina. *Kultura zachowań językowych w internecie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2019. Print.
- NOWAKOWSKIA-KEMPNA, Iwona, Anna DĄBROWSKA i Janusz ANUSIEWICZ (red.). *Uczucia w języku i tekście* [Język a Kultura 14]. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- PUZYNINA, Jadwiga. „Kłopoty z nazwami wartości (i wartościami)”. *Etnolingwistyka* T. 26, (2014): 7–20. <file:///C:/Users/lekwe/AppData/Local/Temp/169-243-1-SM.pdf>. 5.5.2020.
- PUZYNINA, Jadwiga. „Problemy wartościowania w języku i w tekście”. *Etnolingwistyka* T. 16, (2004): 179–189. <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/docmetadata?id=2616&from=publication>. 25.6.2020.
- PUZYNINA, Jadwiga. *Język wartości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1992. Print.
- TOMICZEK, Eugeniusz. *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1983. Print.
- TYMIAKIN, Leszek. „O triadzie komunikacyjnej: wartościowanie – emocje – ekspresja”. *Annales N – Educatio Nova* (2017): 199–216. <http://educatio.annales.umcs.pl>. 24.6.2019.
- WOJTCZUK, Krystyna. „O emocjach bez emocji, czyli polskich badaniach lingwistycznych nad emocjami w dziesięcioleciu 1997–2007. Stan, tendencje, perspektywy”. *Rejestr emocjonalny języka*. Red. Krystyna Wojtczuk i Violetta Machnicka. Siedlce: Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, 2009, 263–277. Print.
- ZDUNKIEWICZ, Dorota. „Akty mowy”. *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku tom 2 Współczesny język polski*. Red. Jerzy Bartmiński. Wrocław: Wiedza o Kulturze, 1993, 259–270. Print.
- ZDUNKIEWICZ-JEDYNAK, Dorota. *Wykłady ze stylistyki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2013. Print.

ZITIERNACHWEIS:

- MAJ-MALINOWSKA, Barbara. „O grzeczności akademickiej bez emocji ...? Emocjonalne wartościowanie grzeczności przez kieleckich studentów na przykładzie akademickiej korespondencji elektronicznej”, *Linguistische Treffen in Wrocław* 18, 2020 (II): 249–264. DOI: <https://doi.org/10.23817/lingtreff.18-18>.